



*Materiały po panelu dyskusyjnym poświęconym
książce Marii Solarskiej i Macieja Bugajewskiego
„Współczesna francuska historia kobiet.
Dokonania – perspektywy – krytyka”*

*

Tomasz Falkowski (Toruń)

Wprowadzenie

Wtoruńskim Centrum Sztuki Współczesnej, 17 maja 2011, odbyła się debata poświęcona książce Marii Solarskiej i Macieja Bugajewskiego pt. *Współczesna francuska historia kobiet. Dokonania – perspektywy – krytyka* (Oficyna Wydawnicza Epigram, Bydgoszcz 2009). W skład panelu dyskusyjnego weszli: autorzy książki, dr Aneta Niewęglowska z Instytutu Historii i Archiwistyki UMK i dr Aleksandra Derra z Instytutu Filozofii UMK. Spotkanie, którego współorganizatorami było m.in. czasopismo „Klio” oraz MSKN Gender działające przy UMK*, poprowadził autor niniejszego wprowadzenia.

Idea zorganizowania debaty wokół wspomnianej książki i – szerzej – problematyki „kobiet w historii” czy „historii kobiet” zrodziła się z prze-

* Za których pomoc w organizacji debaty należą się słowa wdzięczności ze strony jego uczestników. Osobne podziękowania kieruję do Katarzyny Pękackiej-Falkowskiej, która zadbała o dużą część spraw związanych z przygotowaniem spotkania.



konania o niedowartościowaniu w ramach aktualnie toczonych dyskusji nad kwestiami feminizmu, płci kulturowej, kobiecości itd., historycznego i historiograficznego wymiaru tych kwestii. O ile bowiem trudno zaprzeczyć, że należą dziś one do pierwszoplanowych zagadnień w obszarze filozofii, studiów kulturowych bądź antropologii politycznej**, że to właśnie propozycje i ustalenia płynące z tych dziedzin badawczych kształtują ogólny (społeczny) dyskurs nad problematyką (około-)genderową, o tyle historiografia zdaje się na tym polu odgrywać pośledniejszą rolę. Tymczasem bliższy wgląd w aktualną praktykę historiograficzną – i to zarówno tę rozwijającą się na Zachodzie, jak i w Polsce – pokazuje, że, po pierwsze, wykształcił się już osobny nurt badawczy skoncentrowany na tej problematyce w jej wymiarze historycznym, oraz, po drugie, aktywnie uczestniczy on – a przynajmniej ma takie ambicje – w kreowaniu stawek, celów i perspektyw tego, co można by nazwać naukową i społeczną „polityką feministyczną”.

Książka Solarskiej i Bugajewskiego przedstawia ów nurt („historię kobiet”) w jego francuskim wydaniu. Przedstawia ze specyficznego punktu widzenia, ponieważ – zgodnie z profesjonalnymi zainteresowaniami autorów (oboje pracują w Zakładzie Metodologii Historii i Historii Historiografii Instytutu Historii UAM) – chodzi tutaj o spojrzenie metodologiczne, mające na celu nie tyle prezentację kolejnych etapów w linearnym rozwoju francuskiej historii kobiet, ile możliwie wieloaspektowe ujęcie jej swoistości badawczej (poczynając od swoistości samej problematyki „kobiet” aż po specyfikę związków analizowanego nurtu z szerszym polem społecznym). Stąd w pierwszej części książki, napisanej przez Marię Solarską („Kobiety i historia”), zostają ukazane zasadnicze „cechy” charakterystyczne dla historii kobiet uprawianej we Francji, a więc wyjątkowość jej przedmiotu badawczego, różnice w stosunku do innych nurtów historiograficznych, główne momenty decydujące o kierunku jej rozwoju, jej miejsce w obrębie humanistyki i działalności społeczno-politycznej itd. Z kolei w drugiej części, autorstwa Macieja Bugajewskiego („Historiografia kobiet jako projekt metamorfozy tożsamości”), mamy do czynienia z próbą dostrzeżenia w historii kobiet potencjalnego czynnika przeobrażeń tożsamościowych, a dokładniej: czynnika wspomagającego przejście od wciąż dominującej tożsamości tradycyjno-

** Por. np.: T. Lewellen, *Antropologia polityczna. Wprowadzenie*, WUJ, Kraków 2010, rozdz. 8: „Płeć kulturowa i władza”, s. 157–188.



-patriarchalnej do nowych form podmiotowości, które byłyby pozbawione negatywnych cech tej pierwszej.

Wziąwszy pod uwagę główny przedmiot zainteresowania autorów w omawianej pracy, to znaczy historię kobiet jako pewną praktykę historiograficzną, a jednocześnie uwzględnwszy ambicje samej tej praktyki, która pragnie współuczestniczyć z innymi dziedzinami wiedzy w kształtowaniu nowego podejścia do kwestii „kobiecości”, relacji między płciami itd., kuszącym wydawało się skonfrontowanie tez wysuwanych w książce z doświadczeniami historyka tudzież historyczki *sensu stricte* prowadzącego/prowadzącej swe badania w obszarze „historii kobiet” oraz ze stanowiskiem przyjmowanym wobec tej problematyki przez przedstawiciela/przedstawicielkę innej nauki humanistycznej. I tak, historyczka Aneta Niewęglowska zgodziła się podzielić swymi spostrzeżeniami i uwagami na temat książki oraz historii kobiet, wychodząc m.in. od swych empirycznych badań nad dziejami szkolnictwa żeńskiego w XIX wieku, natomiast filozofka Aleksandra Derra jako osoba zajmująca się m.in. kwestią podmiotowości w teoriach feministycznych zechciała wzbogacić całość o perspektywę względem historii zewnętrznej.

Jak łatwo się domyśleć, w trakcie debaty to twórcze „zderzenie” różnych punktów widzenia nie tylko nie zdołało doprowadzić – ze względu na ograniczenia czasowe – do wyczerpania czy rozstrzygnięcia podstawowych problemów, jakie się na początku zarysowały, ale też nieprzerwanie skutkowało zawiązywaniem się nowych wątków. Ponadto liczne głosy z sali ożywiające dyskusję dodawały kolejne nici do tej stale rozszerzającej się, lecz zarazem wciąż zrywanej sieci refleksji. O ile w przypadku żywej dyskusji taką formę wymiany zdań należy bezsprzecznie uznać za zaletę, o tyle wierne przeniesienie jej na papier mogłoby wywołać wrażenie pewnego chaosu. W konsekwencji wszyscy dyskutanci zdecydowali się potraktować głosy, które padły w trakcie debaty, jako pierwotny materiał „do przemyślenia”, na bazie którego sformułowali swe uwagi i spostrzeżenia na temat omawianej książki oraz poruszanych przez nią zagadnień.